Sygn.akt I C 490/17

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Magdalena Raszewska

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Pawlaczyk

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017 roku

na rozprawie w W.

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 253,31 zł (dwieście pięćdziesiąt trzy złote i trzydzieści jeden groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. znosi wzajemnie między stronami koszty zastępstwa prawnego;

4. nakazuje zwrócić z sum budżetowych Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 774,78 zł (siedemset siedemdziesiąt cztery złote i siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem nadpłaconej zaliczki;

5. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 274,78 zł (dwieście siedemdziesiąt cztery złote i siedemdziesiąt osiem groszy) tytułem połowy kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 490/17

UZASADNIENIE

Powód T. B. pozwem z dnia 27 marca 2017 roku (data wpływu) domagał się od pozwanego (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 510,00 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty tytułem odszkodowania. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Rejonowy w Wieluniu w dniu 29 marca 2017 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym powództwo w całości uwzględnił.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 marca 2016 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd R. o nr rej. (...). Szkoda była likwidowana z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej sprawcy, którego ubezpieczycielem jest pozwany. Szkoda został zarejestrowana pod nr (...)_1. Ubezpieczyciel nie kwestionował swojej odpowiedzialności co do zasady. Pozwany oszacował wartość szkody na kwotę 1 217,86 złotych i wypłacił poszkodowanemu M. S. (1) wskazaną kwotę. (bezsporne).

W dniu 23 lutego 2017 roku została zawarta między M. S. (1), a B. Sp. z o.o w P. umowa przelewu wszelkich wierzytelności z tytułu szkody komunikacyjnej oznaczonej nr (...)_1, przysługującej względem (...) S.A. w W.. (dowód: umowa przelewu – k.6)

W dniu 24 lutego 2017 roku została zawarta między B. Sp. z o.o w P., a T. B. umowa przelewu wszelkich wierzytelności z tytułu szkody komunikacyjnej oznaczonej nr (...)_1, przysługującej względem (...) S.A. w W.. (dowód: umowa przelewu – k.7)

Powód T. B. nie zgodził się z wysokością wypłaconego dotychczas odszkodowania przez pozwaną z tytułu szkody komunikacyjnej nr (...)_1.

Biegły z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów mechanicznych K. S. w swojej opinii na okoliczność ustalenia kosztów naprawy pojazdu marki R. o nr rej. (...) wskazał, iż przed zdarzeniem z dnia 29 marca 2016 roku poszycie oraz powłoka lakierowa w/w samochodu była w dobrym stanie technicznym. Za wyjątkiem szyby czołowej, wszystkie pozostałe elementy nadwozia pojazdu były elementami fabrycznie oryginalnymi. Stopień wyeksploatowania auta był adekwatny do jego wieku i przebiegu. Biegły podał, iż grubość powłoki lakierowej oraz fabrycznie oryginalne elementy nadwozia wskazują, że przed zdarzeniem z dnia 29 marca 2016 roku na samochodzie nie były wykonywane naprawy blacharko lakiernicze. W celu przywrócenie samochodu do stanu jak sprzed szkody, niezbędna była naprawa tylnej prawej podłużnicy oraz wymiana kompletnego tylnego zderzaka. Ponadto ze względów technicznych należało wymienić boczne uchwyty zderzaka.

Biegły ustalił, iż wartość rynkowa samochodu na dzień 29 marca 2016 roku wynosiła brutto 4 000,00 złotych. Koszt niezbędny do poniesienia w celu naprawy uszkodzeń samochodu w sposób zgodny z technologią narzucona przez producenta pojazdu, przy uwzględnieniu stawki za roboczogodzinę prac naprawczych w wysokości 90,00 złotych i przy zastosowaniu do naprawy nowych oryginalnych części zamiennych sygnowanym znakiem jakości O wynosiła 2 425,02 złote brutto. Z kolei koszt niezbędny do poniesienia w celu naprawy uszkodzeń samochodu w sposób zgodny z technologią narzucona przez producenta pojazdu, przy uwzględnieniu stawki za roboczogodzinę prac naprawczych w wysokości 90,00 złotych i przy zastosowaniu do naprawy dostępnych na rynku najtańszych nowych części zapasowych o porównywalnej jakości sygnowanych znakiem P, a w pozostałych przypadkach nowych oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem jakości wynosiła 1 471,17 złote brutto. Biegły podał, iż na dzień 29 marca 2016 roku i później, na rynku nie były dostępne równoważne oryginalne części zapasowe sygnowane znakiem jakości Q, które można byłoby zastosować do naprawy samochodu. (dowód: opinia biegłego K. S. – k. 46-59).

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach sprawy dokumenty postępowania likwidacyjnego, których prawdziwości oraz rzetelności żadna ze stron postępowania nie kwestionowała oraz w oparciu o opinię biegłego K. S.. Sąd uznał opinię biegłego K. S. za wiarygodną, albowiem jest jasna, wewnętrznie niesprzeczna oraz naukowo i logicznie uzasadniona. Nie dostrzeżono żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłego i jego bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innego specjalisty.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. S. albowiem w ocenie Sądu okoliczności, na które miał zeznawać, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. Okoliczność czy i w jakiej wysokości poszkodowany uzyskał wynagrodzenie od powoda za sprzedaż wierzytelności z tytułu kosztów naprawy jego pojazdu, nie mają znaczenia. Zdaniem Sądu wysokość odszkodowania powinna być ustalona i wypłacona, niezależnie od wartości jaką uzyskał właściciel pojazdu, wyzbywając się wierzytelności z tytułu kosztów naprawy samochodu.

Sprzedaż wierzytelności i jej cena nie odbiera nabywcy wierzytelności domagania się pełnego odszkodowania, przy uwzględnieniu już kwot wypłaconych zbywającemu wierzytelność.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Poza sporem była kwestia odpowiedzialności pozwanego za naprawienie szkody powstałej w wyniku wypadku z dnia 29 marca 2016 roku. Odpowiedzialności tej pozwany nie kwestionował.

Sporną kwestią między stronami było ustalenie wysokości szkody w pojeździe oraz posiadanie legitymacji czynnej po stronie powoda.

W ocenie Sądu przelew wierzytelności nastąpił na podstawie umów przelewu wierzytelności zawartych w formie pisemnej, z podpisami osób uprawnionych, załączonych do pozwu w formie oryginałów. Słusznie wskazał pełnomocnik strony powodowej, iż przedmiotem przelewu praw przysługujących ubezpieczającemu z umowy ubezpieczenia jest prawo do ochrony ubezpieczeniowej. Obowiązkiem zakładu ubezpieczeń jest udzielenie ochrony ubezpieczeniowej, a ewentualna wypłata świadczenia wynika jedynie z tej ochrony. Przedmiotem przelewu praw przysługujących ubezpieczającemu z umowy ubezpieczenia jest wierzytelność przyszła w postaci wypłaty określonego w umowie świadczenia w razie zajścia przewidzianego wypadku.

W zakresie ustalenia wysokości szkody Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego, który ustalił, iż wartość brutto całkowitego kosztu niezbędnego do poniesienia w celu naprawy uszkodzeń samochodu wynosi 1 471,17 złotych. Biegły określił wartość samochodu na podstawie notowań rynkowych z katalogu A..

Zadaniem biegłego jest udzielenie sądowi, na podstawie posiadanych wiadomości fachowych i doświadczenia zawodowego, informacji i wiadomości niezbędnych do ustalenia i oceny okoliczności sprawy. W ocenie Sądu opinia K. S. spełnia te wymagania i stanowiła ono źródło ustalenia wysokości kosztów naprawy przedmiotowego samochodu.

Sąd ustalając wysokość kosztów naprawy szkody posłużył się wartością szkody ustaloną przez biegłego na poziomie 1 471,17 złotych brutto, czyli zgodnie z technologią narzuconą przez producenta pojazdu, przy uwzględnieniu stawki za roboczogodzinę prac naprawczych w wysokości 90,00 złotych i przy zastosowaniu do naprawy dostępnych na rynku najtańszych nowych części zapasowych o porównywalnej jakości sygnowanych znakiem P, a w pozostałych przypadkach nowych oryginalnych części zamiennych sygnowanych znakiem jakości O. Jak wskazał biegły na rynku w dniu 29 marca 2016 roku i później nie były dostępne równoważne oryginalne części zapasowe sygnowane znakiem jakości Q, które można byłoby zastosować do naprawy przedmiotowego auta.

Ponieważ pozwany wypłacił już kwotę 1 217,86 zł tytułem odszkodowania przed wszczęciem procesu, należało zasadzić od pozwanego na rzec powoda kwotę stanowiącą różnicę między w/w sumami tj. kwotę 253,31 złotych. O odsetkach za opóźnienie w spełnieniu świadczenia Sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu ustawy obowiązującym do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz art. 481 § 1 i 2^1 k.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 09 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830).

Sąd zasądził od 253,31 złotych odsetki od dnia 9 kwietnia 2016 roku, czyli od dnia następnego, w którym została wydana decyzja ustająca wysokość odszkodowania przez zakład ubezpieczeń.

Sąd orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 wzajemnie znosząc koszty zastępstwa prawnego, a koszty opinii sądowej stosunkowo po połowie obciążył strony, o czym orzeczono jak w punkcie 3 i 4 sentencji wyroku.